

Proletariusze
wszystkich
krajów
łącznie się!

Gazeta współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 75 (9332) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 13 kwietnia 1981 r. Nakład: 146.460 Cena 1 zł

Posiedzenie Sejmu PRL Pełne poparcie Izby dla programu premiera

WARSZAWA (PAP) — W dzisiejszej sytuacji Polski, obrady Sejmu 10 bm. mają znaczenie doniosłe. W trwającej do północy debacie nad programem, a trafiającym głęboko do przekonania wystąpieniem premiera, posłowie skoncentrowali się na kierunkach działań konstruktywnych, na drogach wyprzedzania państwa z kryzysu, z katastrofalnego stanu naszej gospodarki. Akcentowano potrzebę umocnienia wspólnoty odpowiedzialności wszystkich sił społecznych za losy narodu, unikania wewnętrznego, co może wywoływać napięcia i konflikty. Wskazywa-

no na potrzebę przejścia do stanu pokoju społecznego, usuwania zarzewi żywnościowych, odbudowy gospodarki, stabilizacji politycznej. Wyrażano poparcie dla rządu WOJCIECHA JARUZELSKIEGO.

Ważkie konkluzje piątkowego posiedzenia zawarte zostały w sejmowej uchwale, która wyraża poparcie dla programu premiera, dla zapewnienia spokoju i ładu oraz narodowego i obywatelskiego bezpieczeństwa.

musi być jednoznaczna. Nie wolno — kosztem narodowych interesów — stosować broni strajkowej praktycznie przy każdej okazji. Nie wolno w ten sposób paraliżować życia kraju i pracy rządu stojącego przed tak złożonymi i trudnymi zadaniami. Dlatego też popierając główne linie ostatniego porozumienia, do którego doszliśmy, wyrażamy poparcie dla zawartych w nim rozwiązań rozstrzygnięć sporów i konfliktów bez uciekania się do strajku. Uważamy za celowe, aby Sejm wsparł dziś swym autorytetem, a następnie pracami ustawodawczymi te rozstrzygnięcia, które służą negocjacji, poszukiwaniu rozwiązań na drodze porozumienia i regulacji prawnych.

Wskazując na stale pogarszający się stan produkcji, mówiąc o konieczności odwrócenia spadkowej tendencji w gospodarce. Dlatego z najwyższym uznaniem odnosimy się do działalności wszystkich ogniw związkowych na rzecz poprawy gospodarki, organizacji produkcji i przestrzegania dyscypliny pracy. Dlatego też z największą troską i niepokojem musimy traktować działania przeciwnie. Doprowadzenie do trwałej współpracy związków zawodowych z kierownictwami gospodarczymi — zaakcentował mówca — jest jednym z ważnych warunków poprawy gospodarki.

Nawiązując do ostatnich decyzji ekonomicznych rządu w odniesieniu do rolnictwa mów-

ciąg dalszy na str. 2

Sprawozdawcy sejmowi PAP relacjonują:
Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 10.00, na porządku dziennym tylko jeden punkt: informacja rządu o aktualnej sytuacji kraju, o wieloletnim odczynie doniosłym i przemianach. Galeria dla publiczności, łoża prasowa

— wypełnione. Są na sali obrad Stanisław Kania, Henryk Jabłoński i Wojciech Jaruzelski.

Obrady otworzył marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. Głos zabrał prezes Rady Ministrów — gen. armii Wojciech Jaruzelski. Podkreślił, że potrzebny jest wytyczony, solidarny wysiłek całego narodu, potrzebna dyscyplina społeczna i praca. Rząd — oświadczył premier — jest i pragnie być niezmiennie rządem służby narodowej.

Wystąpienie szefa rządu spotkało się z uznaniem Izby wyrażonym oklaskami. Marszałek Sejmu podziękował premierowi za szczere, rzeczowe, pełne troski przedstawienie aktualnej sytuacji kraju, dodając, że tego oczekiwał Sejm i naród polski.

Następnie przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Henryk Kisiel przedstawił informację o sytuacji gospodarczej kraju i środkach podejmowanych przez rząd dla przezwyciężenia pogłębiającego się z dnia na dzień kryzysu ekonomicznego. (Skrót wy-

wiadomości dnia)

Depesza St. Kani do G. Husaka

WARSZAWA — W związku z wyborem Gustawa Husaka na sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, I sekretarz KC Stanisław Kania przesyła depeszę gratulacyjną.

Próba eksploatacji ropy karlińskiej

KOSZALIN — 11 km. w południowej części wsi Karlinów, w otwartym terenie, rozpoczęła się próba eksploatacji złoża ropoposłoneżu. Ciśnienie w głębinie na głębokości 100 m. wynosi 100 atm. Wzrost temperatury z głębokości 100 m. wynosi 100°C.

L. Breżniew złoży wizytę w RFN

MOSKWA — Agencja TASS poinformowała, że zgodnie z osiągniętym porozumieniem, sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew, złoży w tym roku wizytę w Republice Federalnej Niemiec. Dokładny termin wizyty zgodny dla obu stron, zostanie ustalony dodatkowo.

J. Czyrek przybędzie do WRL

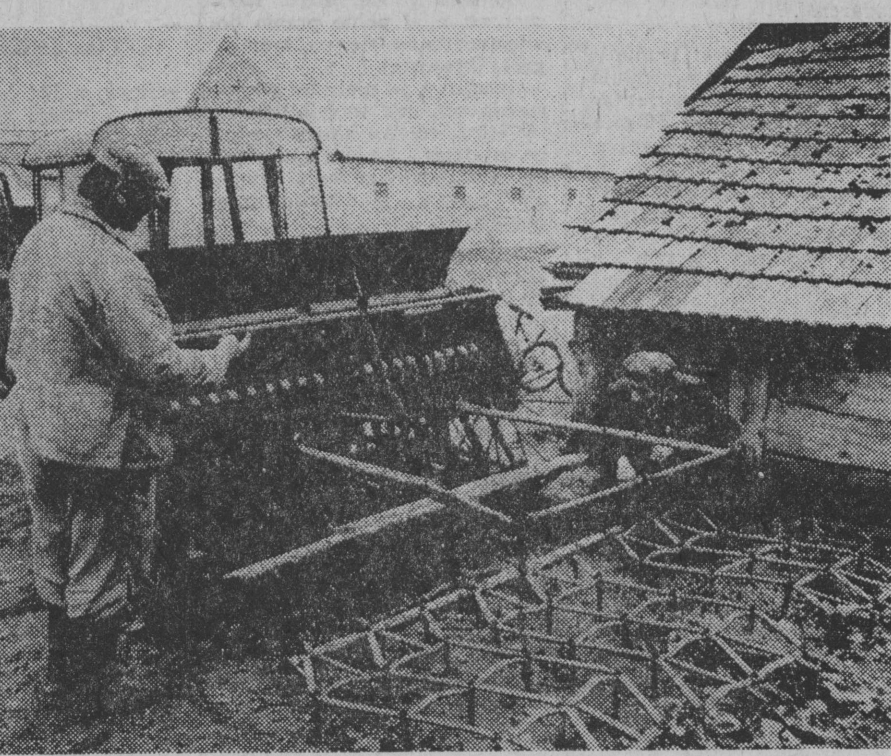
WARSZAWA — Minister Spraw Zagranicznych PRL Józef Czyrek udaje się 14 bm. do Wiednia, przyjeżdżając do Wiednia na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych WRL Frigyesa Puji.

Zakończenie wizyty N. Tichonowa w Austrii

WIEDEN — W piątek zakończył 5-dniową wizytę w Austrii przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Tichonow. Przewodniczącemu rozmowy z austriackimi politykami, Austrii na temat kontaktów dyplomatycznych.

Agresja RPA przeciw Anglii

LONDYN — Jak pisze „New African”, ataki RPA przeciw Anglii, które miałyby charakter wojny, są nieuzasadnione. Anglia nie ma zamiaru atakować Anglii i nie ma zamiaru atakować Anglii.



Przygotowywanie sprzętu do siewu pszenicy w gospodarstwie Zygmunta Seka ze wsi Polawy, gmina Brańsk. Fot. Z. Zaremba

Wszyscy rolnicy na polach

Rolnicy i gospodarstwa uspołecznione wystartowali w tym roku do prac wiosennych znacznie wcześniej niż zwykle. Praktycznie wszędzie przeprowadza się siewy, przygotowuje się grunty pod inne uprawy, wykonuje różne zabiegi agrotechniczne.

W gminie BRAŃSK, którą odwiedziliśmy, wielu gospodarzy zakończyło już siewy zbóż, a ciągnikowe i konne siewniki spotyka się niemal na każdym kroku. Wystąpiły trudności z nasionami zbóż, gdyż gmina otrzymała na pomoc siewną tylko 130 ton ziarna. Wystarczyło to dla najbardziej potrzebujących pomocy. Nie można jednak powiedzieć, by nie było czym siał. Rolnicy zaopatryli się w materiał we własnym zakresie, a czym

świadczy chociażby spadek cen zboża na targach. Ci, którzy zakończyli siewy zbóż, prowadzą intensywne prace przygotowawcze pod uprawę ziemniaków.

Duży ruch zastaliśmy w magazynach GS Brańsk. Poprzedniego dnia dostarczono nowożytność — około 90 ton saletry amonowej i ponad 30 ton mocznika, nie licząc dyspozycji do punktów komisowych. Ilości te rozeszły się dosłownie w

ciągu kilku godzin. Przy okazji gospodarze ładowali na furmanki i traktory nawozy fosforowe i potasowe, których zapasy są jeszcze dość znaczne. Magazynier — Jan Ostasiewicz twierdzi, że gmina otrzymała nie mniej nawozów niż w roku ubiegłym.

Dużo roboty mają maszyny SKR. W ubiegły piątek pracowało w polu 60 ciągników ze sprzętem towarzyszącym (spółród 79 zlokalizowanych w dziesięciu punktach usług mechanicznych), głównie przy orkach, bronowaniu, kultywacji, roztrzaskaniu obornika. Dotychczas brańska SKR wykonała przy pracach polowych usługi wartości ponad miliona złotych. Jednakże nie wszyscy rolnicy będą mogli skorzystać z maszyn kółkowych, bo jest ich za mało. Przydałoby się jeszcze m. in. 20 bron talerzowych i tyle samo głębokożarów. Z drugiej strony do maszyn brakuje cią-

ciąg dalszy na str. 2

Rząd pragnie niezmiennie służyć narodowi

Wystąpienie premiera W. Jaruzelskiego w Sejmie

OBYWATELU MARSZAŁKUI WYSOKI SEJMIE!

Przed dwoma miesiącami złożyłem z tej wysokiej trybuny swe pierwsze oświadczenie rządowe — deklarację intencji, program najpilniejszych zamierzeń oraz apel o 90 spokojnych, pracowitych dni.

Dziś mam nie tylko szczególną okazję, ale i przede wszystkim wewnętrzną potrzebę, by podziękować serdecznie organizacjom politycznym, społecznym i związkowym, za pomoc i wsparcie, które przesyłały mi swe dobre życzenia, wyraziły poparcie, okazały tak cenne zaufanie. Było to i jest dla rządu wielkim moralnym zobowiązaniem.

Wszystkie te myśli i słowa łączyła jedna wspólna nadzieja, dużo nadziei na spokoj w Ojczyźnie.

Rząd pragnął czynem odpowiedzieć na oczekiwanie społeczeństwa, potwierdzić wiarygodność swoich intencji. Udało się podjąć, uruchomić, a nawet częściowo załatwić szereg społecznie i gospodarczo najpilniejszych spraw.

Szczególnie wiele działań rządu wiązało się z krytyczną sytuacją na rynku wewnętrznym. Bardzo dużo uwagi poświęcono tworzeniu warunków wzrostu produkcji rolnej, a zwłaszcza jak najlepszymu przeprowadzeniu kampanii wiosennej, sprawom zaopatrzenia gospodarki w paliwa i surowce, sytuacji w ochronie zdrowia, przygotowaniu szeregu decyzji z myślą o poprawie warunków bytowych ludzi nuboższych, o ochronie rodziny, o zwalczaniu patologii społecznej. Zaawansowaliśmy przygotowywanie doniosłych dla socjalistycznej odnowy życia społeczno-gospodarczego aktów prawnych. Usprawniamy pracę rządu i całej administracji państwowej.

Dobrym zapowiedzią stanowią aktywne robocze kontakty z całym ruchem związkowym, w tym z czołowymi działaczami „Solidarności”, związków branżowych oraz autonomicznych. Kontakty te cenię sobie osobście. Szczególnie korzystną dla nich płaszczyznę stworzył jednak powołanie i żywiona działalność Komitetu Rady Ministrów ds. Współpracy ze Związkami Zawodowymi.

Był to jednak początek drogi. Nurtuje mnie gorzka myśl, że byłoby dziś znacznie bliżej rozwiązania szeregu trudnych problemów, lub też ograniczenia ich negatywnych skutków, gdyby udało się nam wszystkim — i w rządzie i w kraju — pracować w takim rytmie, jak w pierwszym okresie owych 90 dni.

Wierzyliśmy tak jak i dziś wierzymy, że ogromna większość ludzi w Polsce pragnie gorąco spokoju, chce normalnie pracować. Dni w pełni spokojnych nie było niestety prawie wcale. Są niemałe powody, by wyrazić żal i rozgoryczenie. Nie chcę się tym jednak posługiwać. Porozumienie oznacza bowiem w moim pojęciu wznieście się ponad urazy, odsunięcie na bok spraw prestiżowych. Nie wystawiamy więc rachunku — zostawmy to historykom.

Ograniczę się tylko do kilku informacji i uwag po to, aby wyzwały nas na przyszłość, pozwalały w porę dostrzec pojawiające się niebezpieczeństwa.

Nie było więc wiele naprawdę spokojnych dni. Rząd musiał zbyt dużo czasu i uwagi poświęcać różnym społecznym zakłóceniom. Występowały wciąż w kraju różnego rodzaju i skali konflikty, pogotowia strajkowe, ultimatywne częstokroć żądania i trudne do spełnienia postulaty.

W takiej właśnie temperaturze, przy niedostatku obustronnego zaufania każda sprawa, każdy incydent osiąga niewspółmierny do swego znaczenia wymiar. Tak też stało się w Bydgoszczy. Rząd ze swej strony wyraził ubolewanie, wyrażamy wnioski na przyszłość. Rzeczywiście, trwałemu porozumieniu służyłaby przy tym najlepiej świadomość obustronnych aspektów incydentu. Dziś, z perspektywy czasu jedno nie budzi wątpliwości. Krajowe odbicie wydarzeń w Bydgoszczy przerodziło się w szerokie porażki rzeczywiste znaczenie powstałego tam konfliktu. W rezultacie państwo nasze, cały nasz naród znalazł się znow na krawędzi.

Ile razy można stawać na krawędzi? Jaka jest pewność, że kiedyś nie runie się w przepaść?

W przemyśle naszych województw

Mimo trudności pewna poprawa rytmiki

Z niepokojem, ale też z nadzieją wysłuchaliśmy wystąpienia premiera WOJCIECHA JARUZELSKIEGO w SEJMIE PRL. Sytuacja jest wyjątkowo trudna i nie ulegnie poprawie w najbliższych miesiącach. Dlatego niezbędny jest wzmocniony wysiłek wszystkich załóg, całego społeczeństwa w przezwyciężeniu trudności i stopniowym nabieraniu normalnego tempa produkcji.

W tym kontekście na uwagę zasługują załogi przemysłowe — naszych województw, które mimo dużych kłopotów — zaopatrzeniowych, drogi oszczędności, zamiany asortymentów i innych przedsięwzięć utrzymują właściwy rytm pracy.

Przykład zrozumienia sytuacji kraju i wynikających z niej powinności daje załoga Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet” w CZARNEJ BIAŁOSTOCKIEJ. Przez cały I kwartał borykała się ona z ogromnymi trudnościami na skutek niedostatecznej ilości opon, obręczy, wyrobów hutniczych (zwłaszcza blach grubych). W poszukiwaniu tych materiałów „penetrowano” więc inne zakłady w kraju, a w swoich — wszelkie zakamarki wydłaził i w miarę możliwości odzyskiwano różne części. W rezultacie zadania marca i I kwartału zostały wykonane z nadwyżką; w sprzedaży, w dostawach na rynek i w eksporcie.

Załoga „Agrometu” wyprodukowała 3.451 jedno- i dwuosobowych rozrzutników, z czego na potrzeby krajowego rolnictwa przekazała 3.343 rozrzutniki. Ponadto wyprodukowała

Podobne tarapaty przeżywa od początku roku załoga „Za-

ciąg dalszy na str. 2

To pytanie zadane na forum Wysokiego Sejmu jest dalekie od przesady. Ostatni strajk ostrzegawczy, a zwłaszcza przygotowania do strajku generalnego, ujawniły bowiem w wielu regionach i zakładach nowe, bardzo daleko idące metody i mechanizmy. Aby nie wchodzić w szczegóły: były to liczne przypadki noszące cechy przejmowania niezwykłych uprawnień kierownictwa, władzy, cechy przygotowań do rzekomo zagrażającej siłowej konfrontacji. A chyba nikt nie wątpi, że koszt takiego biegu wypadków byłby nieobliczalnie wysoki, że ich zaistnienie mogłoby doprowadzić w najgorszym kierunku. Dlatego też z całą należytą temą miejscem powaga stwierdzam, że powstrzymanie strajku generalnego uchroniło nasz naród od niezwykle groźnych następstw. To poczucie odpowiedzialności, ta troska towarzyszyła Komitetowi Centralnemu, partii, rządowi oraz jej komisji w dążeniu do zawarcia porozumienia.

W tym miejscu pragnę wyrazić głęboki szacunek dla tych sił, tych autorytetów społecznych i moralnych, które na rzecz rozładowania napięcia podjęły tak aktywne i pozytywne wysiłki. Pragnę także skierować słowa uznania do tych działaczy „Solidarności”, do tych licznych rzysz jej członków, które wykazywały rozwagę, powściągliwość, zrozumienie dla nadrzędnych racji.

WYSOKI SEJMIE!

Wielkość, miliony członków NSZZ „Solidarność” — prawdziwych patriotów, będących częstokroć członkami partii pragnie, by w naszym kraju panował spokój i praca, by życie było coraz lepsze, zawsze godne i sprawiedliwe, by umacniała się socjalistyczna Polska. W tym pragnieniu klasa robotnicza jest jedna. Wszyscy jesteśmy razem. W tym też tkwi główna szansa osiągnięcia stabilizacji, harmonijnej współpracy dla dobra Ojczyzny.

W praktyce jednak powstają różne, nierzadko z tymi intencjami rozbieżne, procesy i sytuacje. Istnieją bowiem w „Solidarności” lub na jej zapleczu osoby i grupy o wybujałych politycznych ambicjach, istnieją siły ekstremalne, wręcz niebezpieczne. Czują się one najlepiej w atmosferze konfliktu, jest on ich żywiołem, w jego wirach próbują umocnić swe pozycje, demontować władzę, nastawiać się na jej przechwycenie. Dyskutuje się nieraz, co to są siły antysocjalistyczne, czy też co oznacza kontrrewolucyjne zagrożenie? Nie wdaję się w teorię, można po prostu odpowiedzieć: iż to co dzisiaj burzy spokój społeczny, szerzy nienawiść, osłabia władzę ludową, utrudnia porządkowanie naszej schorowanej gospodarki jest w swych skutkach wrogi socjalizmowi, podważa ustrojowe zdobycze naszego narodu, bezlitośnie szkodzi Polsce.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż utrzymywanie się takich zjawisk nie wrożyłooby nic dobrego. Żadna władza na dłuższą metę z taką sytuacją godzić się nie może.

Jednocześnie rząd za swój obowiązek uważa działanie na rzecz przetrwania „zakłętego kręgu” nieufności, społecznego podniecenia, strajkowej psychozy. Staramy się patrzeć trzeźwo, obiektywnie. Dostrzegamy również własne pomyłki i słabości. Aparat państwa działa w niezwykle trudnej sytuacji, jednocześnie uczyć się musi funkcjonowania w zmienionych warunkach; z których wiele wymagać będzie ujęcia w nowych lub znówelizowanych ustawach czy przepisach. Rząd będzie czynił wysiłki, by biurokratyczne zapory, by to co sztucznie odgradza człowieka od człowieka, władzę od społeczeństwa zostało zlikwidowane, by zgodnie z linią partii socjalistyczna odnowa dotarła do wszystkich komórek życia społeczno — państwowego, by służyła temu coraz lepiej odpowiednio zmodyfikowana polityka kadrowa, by znalazło to konsekwentne odbicie w ramach przewidywanych w najbliższym czasie przeobrażeń kadrowych.

Nie brakuje więc nam dobrej woli, konstruktywnego podejścia, gotowości do obustronnego zrozumienia i uczciwego porozumienia. Rząd dał na to liczne, przekonujące dowody.

Co będzie, gdy znow zagraża nam strajki? Jaka przyszłość czeka Polskę, nasze domy, naszych najbliższych?

ciąg dalszy na str. 3

Start promu „Columbia”

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głabinski pisze:

W niedziele 12 kwietnia o godz. 7 rano czasu miejscowego z Przylądka Cape Canaveral na Florydzie, gdzie znajduje się Centrum Lotów Kosmicznych im. Kennedy'ego wystartował do pierwszego, próbnego lotu na orbicie wokół Ziemi, prom kosmiczny „Columbia”. Prom jest pierwszym zbudowanym przez człowieka pojazdem przeznaczonym do lotów na orbicie a równocześnie w atmosferze, pojazdem, który po locie w przestrzeni kosmicznej powróci na Ziemię.

Zadaniem pierwszego lotu jest wypróbowanie pojazdu i jego mechanizmów. Łuk ładunkowy „Columbia” jest oczywiście pusty.

Lot od chwili startu do chwili lądowania, jeśli nie nieprzewidywanego nie zajdzie, trwać będzie 54 godziny i 27 minut. Pojazd wykona 38 okrążeń Ziemi. Lądowanie nastąpi we wtorek 14 bm. wczesnym popołudniem czasu miejscowego w bazie wojsk lotniczych Edwards na pustyni Mojave w Kalifornii.

Zakładając, że pierwszy lot „Columbia” przebiegnie planowo, kolejny lot próbnego przewidziany jest za pięć miesięcy. Loty robocze promu rozpocznie się w drugiej połowie 1982 r.

Z kolei kilka informacji o samym pojeździe „Columbia” i całym zestawie. Zestaw składa się z czterech elementów. Były to: prom kosmiczny o nazwie „Columbia”, dołączony do niego pomocnik paliwa dla trzech głównych silników rakietowych pojazdu oraz dwa pomocnicze silniki rakietowe. Na orbicie wszedł oczywiście jedynie sam pojazd, odrzucając po drodze pustą łoj pomocnik paliwa i oba silniki pomocnicze.

Sam prom kosmiczny, pierwszy pojazd skonstruowany do lotów na orbicie i powrotu na Ziemię, przypomina rozmiarami i kształtem wielki pasażerki odrzutowiec, od DC-8. Długość pojazdu wynosi 37,2 metra, rozpiętość skrzydeł w kształcie delta — 24 metry. W kabine pilotów jest miejsce dla dwóch członków załogi. Na znajdującym się pod kabiną niższym pokładzie miejsca dla

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

RANO — zachmurzenie małe, w ciągu dnia — okresowo usłonecznienie, co dużego. Miejsami możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 13 st., minimum 6 st. C. Wiatry — umiarkowane i dość silne, powiaty — zachodnie i zachodnie. IMIENNY obchodzą: Hermenegilda i Przemysław. (mip)



Posiedzenie Sejmu PRL

Ciąg dalszy ze str. 1

ca wskazał, że wraz ze wzrostem dochodów będzie jeszcze bardziej rość ze strony rolnictwa popyt na środki produkcji. Ministrowie odpowiedzialni za zaopatrzenie rolnictwa muszą zrobić wszystko, co tylko możliwe, aby zwiększyć dostawy, gdyż inaczej zmagowanie z rosnącymi cenami przyczyni się do wzrostu kosztów produkcji i modernizacji rolnictwa.

Tym, czym dla ludności jest produkcja żywności, tym dla przemysłu i całej gospodarki jest krajowa produkcja paliw i surowców. Niestety, wyniki produkcyjne i kwartału br. są tu wyjątkowo niskie. Jeśli nie zwiększymy produkcji, nie znajdziemy źródeł i rzeczowego wsparcia ze strony wszystkich jej uczestników, a w tym i związków zawodowych, to skutki tego odłożą się w przyszłości na przemysł i handel zagranicznym, co przyczyni się do wzrostu cen.

Podkreślając, że partia weszła w okres wzmożonych przygotowań do IX Zjazdu, że rozpoczęły się powszechne wybory we wszystkich jej ogniwach, K. Barcikowski wskazał, iż toczy się szeroka dyskusja o zasadach życia wewnątrzpartyjnego i zasadach partyjnego przewodnictwa w państwie, o zasadach politycznej i gospodarczej odpowiedzialności przed narodem.

Szeroki zasięg przybrała dyskusja o założeniach programowych i drogach wyprowadzenia kraju ku rozwojowi i bezpieczeństwu. W tych poszukiwaniach prowadzonych na gruncie niewzruszonych zasad budowy naszej partii dominuje pragnienie odnowy w samej partii i życiu naszego narodu. Dorożek dotyczących poszukiwań w nieodległym czasie ogłosimy dla ogólnonarodowej dyskusji przed Zjazdem partii. Jesteśmy przekonani, że skonsolidowana w przygotowaniach do Zjazdu i przez jego uchwały partia odegra swoją rolę w procesie socjalistycznej odnowy w odbudowie międzynarodowej pozycji Polski, ważnego ogniwia socjalistycznej wspólnoty państw i narodów.

Klub poselski KC, zgadzając się z uchwałami KC, oświadczył K. Barcikowski, że udzieli pełnego poparcia rządowi

towarzysza Jaruzelskiego. Uważamy, że w dobrze pojętym interesie naszego kraju, rząd w swej pracy powinien być wspierany przez wszystkie siły socjalistyczne i patriotyczne siły naszego narodu.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego ZSL pos. Jerzy Grzybacz (okr. wyb. w Białymstoku) stwierdził: Klub nasz opowiada się za rozwiązaniem wszystkich spornych problemów na drodze politycznej, przez negocjacje, rozmowy i za konstruktywną, partnerską współpracą pomiędzy rządem a związkami zawodowymi, za trwałym porozumieniem Polaków. ZSL, jako kontynuator najlepszych tradycji polskiego ruchu ludowego, za wartość najwyższą uważa interes Ojczyzny, a spokój i wyważoną pracę w pokoju za przejaw obywatelskiej dojrzałości i patriotyzmu.

Uznajemy niezmienne, że przyszłość Polski jest na trwałe związana z socjalizmem, a odnowa życia politycznego i społecznego jest procesem nieodwracalnym, musi być dokonana siłami własnymi Polaków tylko na gruncie ustroju socjalistycznego. Stoimy na stanowisku, że proces odnowy kontynuować można z powodzeniem tylko w atmosferze spokoju i zaufania. Dlatego raz jeszcze udzielamy pełnego poparcia programowi rządu premiera Wojciecha Jaruzelskiego, widząc w tym programie jedynie realną szansę ocalenia narodu i zrealizowania najsłabszych aspiracji Polaków.

Klub poselski ZSL z uznaniem odnosi się do działań rządu w dziedzinie rolnictwa i gospodarki żywnościowej, czego wyrazem jest ostatnie, wypracowane z przedstawicielami Rady Głównego Związku Rolników i Związków i zrzeszeń branżowych, a poparte przez sejmową Komisję Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego decyzje cenowe na produkty rolne i zwierzęce. Widzimy w tym praktyczne dążenie do poprawy niełatwej sytuacji ekonomicznej wsi, wyraz realizacji wspólnych wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w wczelnych sprawach polityki rolnej. Nowe ceny z pewnością zaktualizują wszystkie bez wyjątku gospodarstwa i w krótkim czasie przy-

nieść mogą odczuwalne efekty we wzroście produkcji niezbędnej dla zaspokojenia potrzeb żywnościowych w kraju. Regulacja cen skupu produktów rolnych z większą ostrością stawia problem cen żywności. Stoimy na stanowisku, że w porozumieniu ze związkami zawodowymi, innymi organizacjami społecznymi należy przygotować reformę cen detalicznych artykułów żywnościowych, opartą na pełnej rekompensacie dochodów dla rodzin o najniższych i średnich dochodach.

Kraj nasz ma dostateczne zasoby ziemi i dostatecznie doświadczone rolniki, aby mógł żywić się sam. Trzeba tylko ludziom pracującym na roli dać środki do produkcji i poprawić warunki życia na wsi. Bez zwiększonych dostaw środków produkcji efekt podwyżki cen skupu będzie o wiele mniejszy.

Więcej oczekuje reform. Sejm rychno powinien rozpatrzyć zwłaszcza ustawy: o samorządzie rolniczym, o radach narodowych oraz o rentach i emeryturach rolników.

Na zakończenie posel oświadczył, że klub poselski ZSL udzieli pełnego poparcia oświadczeniu premiera i udzielił będzie wszelkiej pomocy w wyprowadzaniu kraju z kryzysu.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego SD, pos. Jan Fajek (okr. wyb. Warszawa-Południe) stwierdził, że pierwsze wiosenne posiedzenie Sejmu odbywa się w warunkach szczególnych, bezpośrednio po wieloletnim dramatycznym kryzysie bytowania. Choć z satysfakcją trzeba podkreślić, że kryzys ten rozwiązany został środkami politycznymi, to konieczne jest na pewno dokonanie spokojnej, wnikliwej i obiektywnej analizy wszystkich jego przyczyn. Wprawdzie widmo dramatu po raz kolejny zostało oddalone, ale przecież nie jest to stan gwarantujący, czy za tydzień, dwa, za miesiąc, jeśli nie zmienimy w sposób zasadniczy myślenie o sprawach Polski i Polaków, nie powtórzy się podobna katastrofa, która tym razem przekształciłaby wszystkie rachuby i nadzieje związane z przywróceniem demokratycznej treści polskiej drogi do socjalizmu.

Nawiązując do przebiegu i wyników obrad XII Kongresu SD J. Fajek powiedział, że forum to uchwalono m. in. program precyzyjny stanowisk Stronnictwa wobec całości kształtu problemów społecznych, gospodarczych i politycznych w Polsce. Jest to problem wychodzący naprzeciw potrzebom społecznym, na miarę naszych oczekiwań i nadziei i w pełni harmonijnie z intencjami sojuszników SD z PZPR i ZSL.

Omawiając trudności z jakimi boryka się polska gospodarka pos. J. Fajek stwierdził, że nadal odległy jest klimat sprzyjający inicjatywom, które by ożywiły naszą gospodarkę. O pomyślniejszej realizacji wszelkich podejmowanych w najbliższym czasie przedsięwzięć decydować będzie w poważnym, jeśli nie rozstrzygającym stopniu, atmosfera polityczna kraju.

Stronnictwo Demokratyczne świadomo krytycznego, dramatycznego stanu naszej gospodarki, grożącego w każdej chwili katastrofalnym jej załamaniem opowiada się za umiarkowaniem pozycji rządu gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, skupiającego wokół siebie wszystkie patriotyczne siły. Klub poselski Stronnictwa popiera rząd gen. Jaruzelskiego w jego dotychczasowym działaniu. Także całe Stronnictwo, jako partia polityczna, będzie wspierać go swą działalnością starając się pozyskać dla jego programu poparcie szerokiego rzesz narodu.

Potrzebny do tego jest czas spokojnej pracy, o który klub poselski SD apeluje z trybuny sejmowej do całego polskiego społeczeństwa, do wszystkich mieszkańców polskich miast, miasteczek i osiedli. Musimy tworzyć warunki, których stabilizacja poczynać rządu nie będą niweczone przez elementy destruktywne, zarówno przez siły ekstremistyczne, jak też konserwatywne.

Następnie rozpoczęła się debata sejmowa, w której zabralo głos 28 posłów.

Na zakończenie obrad Sejm przyjął uchwałę, której treść zamieszczamy na str. 4.

X Zjazd NSPJ

BERLIN (PAP) — 11 bm., o godz. 10.00 w Pałacu Republiki w Berlinie rozpoczął się X Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Obradom przewodniczył sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Izby Ludowej NRD, Horst Sindermann.

W obradach Zjazdu uczestniczyli 125 delegatów partii komunistycznych i robotniczych oraz organizacji ze 109 krajów. Wśród nich delegacja KPZR z Michailem Susłowem oraz delegacja PZPR z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC, Kazimierzem Barcikowskim.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego NSPJ, złożył sekretarz generalny KC, Erich Honecker.

W drugim dniu obrad toczyła się dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego, wygłoszonym przez sekretarza generalnego KC NSPJ, Ericha Honeckera. Na Zjeździe wystąpił K. Barcikowski.

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i polskich komunistów Kazimierz Barcikowski przekazał delegatom X Zjazdu NSPJ i wszystkim ludziom pracy NRD serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnych obrad dla dobra socjalizmu i pokoju.

Zawarte w referacie sprawozdawczym oceny wielkich dokonań NSPJ i narodu NRD w minionym pięcioletnim okresie, wyrażone w latach osiemdziesiątych, świadczą o umiarkowaniu siły i pozycji międzynarodowej całej wspólnoty socjalistycznej w sercu Europy — powiedział K. Barcikowski.

Nasze socjalistyczne kraje łączą więzy przyjaźni i wszechstronnej współpracy, opartej o solidny fundament międzynarodowego i przyjaźni, który nie może być zagrożony przez elementy destruktywne, zarówno przez siły ekstremistyczne, jak też konserwatywne.

Następnie rozpoczęła się debata sejmowa, w której zabralo głos 28 posłów.

czą jest i pozostanie kierowniczą siłą narodu i socjalistycznego państwa.

W oparciu o te zasady podejmujemy rozwiązywanie złożonych, trudnych problemów narosłych w Polsce w wyniku ostrego kryzysu społecznego i gospodarczego. Lekceważenie ekonomicznych praw socjalizmu i leninowskich norm życia partyjnego, niedocenianie sprzeczności klasowych w społeczeństwie i wyznaczenie politycznej walki z przeciwnikami władzy ludowej leżą u podstaw tego kryzysu.

Partia nasza przyjęła drogę politycznego rozwiązywania istniejących napięć. Podjęty przez PZPR proces socjalistycznej odnowy starają się zakłócić przeciwnicy naszego socjalistycznego państwa i ustroju, wrogowie naszej partii, elementy kontrrewolucyjne, korzystające z inspiracji i wsparcia ośrodków dywersji imperialistycznej.

Istniejące trudności stanowią ciężką próbę dla partii, wymagają wielkich wysiłków i prowadzenia złozonej walki politycznej, mającej na celu stworzenie warunków dla dalszego rozwoju socjalizmu w Polsce. Jest to nasz patriotyczny, ale również międzynarodowy obowiązek. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wyprowadzi kraj z kryzysu.

Podjęliśmy działania na rzecz mobilizacji partii. W tym celu w oparciu o szeroką dyskusję, podjęliśmy opracowanie założeń programowych, które stanowią podstawę przygotowań do IX Zjazdu PZPR.

W drugim dniu obrad przedstawiciel polskiej „Solidarności” Zdzisław Gryniewicz poinformował, że dzięki poparciu władz stronnictwa „Solidarności” i Kongresu Polonii Amerykańskiej utworzony został w USA „bank leków na ratunek”. Rady Polonii Światowej, Dotychczas bank i jego siedem stanowiących oddziałów zebraly ok. miliona dolarów na zakup 88 podstawowych leków oraz nici chirurgicznych.

My — drukarze zrzeszeni w NSZZ „Solidarność” wyrażamy swoje poparcie dla środowiska dziennikarzy oraz stoimy na stanowisku, że informacja przekazywana społeczeństwu w środkach masowego przekazu nie może być informacją przedstawianą tendencyjnie i jednostronnie według ogólnych wytycznych.

Uważamy, że niektóre informacje są celowo zniekształcane, wskutek czego tworzy się ogólnopolski niepokój oraz skrajnie różne poglądy, doprowadzające często do ostrych napięć i konfliktów w domach rodzinnych wielu Polaków.

Nie można dopuścić do tego, aby w chwili odnowy ogólnonarodowej w kraju socjalistycznej, informacja prasowa była tzw. „grą do jednej bramki”.

Domagamy się prawa dla dziennikarzy do jawnego i prawdziwego informowania społeczeństwa.

Domagamy się, aby nasz związek miał pełne prawo do wypowiedziania się na łamach prasy krajowej.

Uważamy, że niektóre wkroczenia cenzury w publikowanie tekstów, celowo zmieniają jego ostateczną treść, co w efekcie końcowym zmienia intencje autora i dezinformuje czytelnika.

Stwierdzamy, że na gruncie odnowy socjalistycznej tylko rzetelność informacji może doprowadzić do spokoju narodowego i sprawdzić na wspólnej płaszczyźnie dialog między władzą a klasą robotniczą.

Stanowczo odcinamy się od ulotek szkalujących członków naszego związku, tak jak to miało miejsce w wydarzeniach bydgoskich. Osoby drukujące takie rzeczy nie zasługują na to, aby być członkami „Solidarności”, a tym bardziej na miano prawdziwego drukarza.

Apelujemy do wszystkich MKZ-ów w kraju o firmowanie swoich druków i ulotek oraz o natychmiastowe odejście się władz związkowych od łamania prasy i fałszywej ulotki, a także informacji podawanych przez pseudo-dziennikarzy „Solidarności”.

Apelujemy ponadto do wszystkich autorów publikacji, a także do wydawców, aby w przyszłości nie drukowali i nie rozpowszechniali fałszywych informacji, o prawdziwej sytuacji społecznej i politycznej w kraju.

Gospodarka nasza, a wraz z nią całe społeczeństwo, znalazły się dziś w obliczu największego zagrożenia.

Nie możemy dopuścić, aby proces destrukcyjny ogarnął całe nasze życie społeczno-gospodarcze, abyśmy dalej obniżali produkcję i dochód narodowy.

Zmobilizujemy wszystkie patriotyczne siły naszego narodu w walce o wzrost produkcji, tam wszędzie, gdzie to jest możliwe, w walce o gospodarkę, o podnoszenie społecznej wydajności. Od tego zależy nie tylko przyszłość naszej gospodarki. Od tego zależy także dalszy los naszego narodu.

Zakończenie obrad KKP NSZZ „Solidarność” w Gdańsku

GDĄSK (PAP) — 10 bm. w siedzibie gdańskiego MKZ-u zakończyły się 2-dniowe obrady Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”. Ustosunkowano się do 6 punktów mających być tematem najbliższych negocjacji ze stroną rządową. Przedstawiono stanowisko KKP odnośnie: konfliktu bydgoskiego, dostępu związku do środków masowego przekazu, zrzeszenia się związku zawodowego rolników indywidualnych, kwestii prawnej uwarunkowań strajkowych, represjonowanych za przekroczenia oraz zagadnień praworządności w naszym kraju. W przedstawianym p. st. stanowisku związku w sprawie dostępu do środków masowego przekazu mówi się o potrzebie zagwarantowania stałego czasu antenowego w radio i TV dla NSZZ „Solidarność” odpowiednio: TV program ogólnopolski trzy razy po 20 min. tygodniowo oraz programy lokalne 2 razy po 25 min. tygodniowo. Natomiast w radio program ogólnopolski i programy lokalne po 2 godziny tygodniowo.

W drugim dniu obrad przedstawiciel gdańskiej „Solidarności” Zdzisław Gryniewicz poinformował, że dzięki poparciu władz stronnictwa „Solidarność” i Kongresu Polonii Amerykańskiej utworzony został w USA „bank leków na ratunek”. Rady Polonii Światowej, Dotychczas bank i jego siedem stanowiących oddziałów zebraly ok. miliona dolarów na zakup 88 podstawowych leków oraz nici chirurgicznych.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Dokonano też wyboru nowego rzecznika prasowego. Został nim Janusz Onyszkiewicz z MKZ „Mazowiec”. Omówiono również sprawę obchodów Świąt 1 Maja. KKP nie zaleca organizowania tradycyjnych pochodów; sposób obchodów pozostawiono do uznania członkom związku.

Rząd pragnie niezmienne służyć narodowi

ciąg dalszy ze str. 1

Przywracanie spokoju jest coraz trudniejsze. Ponosimy straty materialne. Ponosimy również niewymierne koszty w zbiorowej świadomości narodu. Powstają przedziały w miejscach pracy i zamieszkania, wśród ludzi jednego narodu, nawet w rodzinnym gromie. Godzi to w lud moralny naszego społeczeństwa, osłabia państwo ludowe.

Musimy i możemy w tego wyżyć. Potrzebny jest jednak wytyczny, solidarny wysiłek całego narodu. Potrzebna jest dyscyplina społeczna i praca. Również rząd, administracja, kierownictwa zakładów i instytucji, wszystkie organa władzy muszą mieć niezbędne warunki do działania, do spełniania swych konstytucyjnych obowiązków.

Obecnie jest to niemożliwość. Nie wypowiadałem się publicznie na ten temat. Nie chciałem składać świadectw, które w podtekście odczytane być mogły jako ostrzeżenie ministra Obrony Narodowej — generała. Za wyższą wartość uznawałem i nadal uznaję poszukiwanie porozumienia dla trudności, które w swej pracy musimy mierzyć i przezwyciężać.

Dzisiaj jednak jest moim obowiązkiem przypomnieć Wysockiemu Sejmowi, iż obejmując urząd prezesa Rady Ministrów oświadczyłem z tej wysokiej trybuny, iż „oddam się do dyspozycji w każdej chwili”, zwłaszcza gdy rząd nie będzie mógł spełnić oczekiwań.

Nasza chwila nadešla. Działanie w obecnych warunkach bez potwierdzonego wola Sejmu i niezbędnych uchwał państwowego zaufania — jest wręcz niemożliwe.

W świetle wspólnego „oświadczenia” z dnia 30 marca, na nie zauważanego w kraju spadku napięcia i ulgi — to dramatyczne stwierdzenie może wydać się dzisiaj nie w pełni uzasadnione. Pragnę gorąco, aby tak było. Ale nie wolno nam uspokoić się w chwilach. Obowiązek nakazuje spojrzeć na sytuację w jej całokształcie, dostrzec wszystkie procesy i potencjały, występujące nadal niebezpieczeństwa. Sądzę, iż niezależnie od punktu widzenia świadomości, tych niebezpieczeństw ma większość naszego społeczeństwa, ma świadomość związkowa. Istnieje więc wspólna płaszczyzna troski, by przeciwstawić się zjawiskom groźnym, kolejnym zastrzeżeniom, dalszemu rozkładowi. Taką obecnie podstawową sprawą jest zaniechanie strajków. Działanie one znacząco na życie społeczno-gospodarcze kraju. Zbyt często zbyt łatwo ich organizatorzy sięgają po te uznane przecież za ostateczną broń. Niejednokrotnie ogłasza się gotowość strajkować przed wyjaśnieniem wszystkich spornych problemów. Ich motywy coraz częściej noszą charakter pozaekonomiczny.

W rezultacie, mimo zawartych porozumień i odwołania strajku generalnego, występują nadal zagrożenia strajkami o lokalnym charakterze. Kilka przypadków gotowości strajkowej odnotowano w ciągu ostatniego tygodnia. Zapowiadane są one nierzadko bez uzgodnienia, a nawet wbrew stanowisku kierownictwa krajowego, „Solidarności”.

Trudno jest funkcjonować normalnie w przejawiającej się w różnych punktach gorące przedstrajkowej. W tej sytuacji strajki o uchwale przez Wysokiej Sejm zawieszenia akcji strajkowych na okres dwóch miesięcy. Możliwość taka jest przewidziana w założeniach do nowej ustawy o związkach zawodowych.

Z kolei wspólne oświadczenie z dnia 30 marca bieżącego roku stwierdza, cytuję, że „do czasu uchwalenia ustawy o strajkach zobowiązują się kierować założeniami ustawy przygotowanej przez zespół powołany przez Radę Państwa, w skład którego wchodzi przedstawiciel NSZZ „Solidarność”.

Rząd liczy, że zawieszenie akcji strajkowych przyniesie społeczne odprężenie, usunie zarzewia żywiołowych akcji, pomoże stanowić początek tak koniecznego ustabilizowania. Leży to w najgłębszym, patriotycznym interesie nas wszystkich i związków, w interesie całego znanego i nieznane społeczeństwa i trudnościach codziennego życia narodu.

Następna sprawa, którą przedstawiam do oceny Wysokiej Sejmowi jest trudna sytuacja w dziedzinie dyscypliny społecznej. W szczególności nie mogą być zakłócone warunki wypełniania swych obowiązków przez organa władzy.

Władza ludowa, jej poszczególne ogniska są odpowiedzialne przed społeczeństwem. Ze swej socjalistycznej istoty w przedstrajkowej trybie podlegają one społecznej ocenie i kontroli — treści i formy tej kontroli trzeba będzie pogłębiać i doskonalить. Ale nie mogą być one — a takie fakty niestety, doskonalają — władzą nekana, „przyskalaną do muru”, faktycznie obywatelską, muszą być uszanowane ich siedziby. Podobnie obywatelskie zakłady pracy. Ich kompetencje, uprawnienia „oficerów produkcji” nie mogą być podważane, ich decyzyjność nie może być osłabiana. Działająca zgodnie z prawem, ludzka i troskliwa, a jednocześnie dynamiczna i sprawna, oraz konsekwentnie wymagająca dyscypliny, jej dobra współpraca z organizacją partijną, z samorządem pracowniczym, ze związkami zawodowymi gwarantuje pomyślnie wykonanie stojących przed zakładem zadań. Taka działalność administracji, kierownictwa zakładów i instytucji będzie w naszym kraju chroniona i popierana.

Są pewne dziedziny naszego gospodarki, których dyspozycyjność, bezpieczeństwo i dyscyplina musi odpowiadać najwyższym wymaganiom. Należą do nich m. in.: transport, zwłaszcza kolejowy, łączność, system energetyczny, ropo-i gazociąg, przemysł obronny.

Z uwagi na szczególne znaczenie dla kraju, dla jego obronności, a także w układzie sojusznym, podlegają one szczególnemu nadzoru państwa. Sily zbrojne czują się współodpowiedzialne za niezakończoną funkcjonowanie tych systemów.

Rząd stoi konsekwentnie na gruncie przestrzegania prawa, w interesie socjalistycznego państwa oraz jego obywateli. Prawo musi być prawem jednakim dla wszystkich. Wyzwalamy i jeszcze bardziej wyzwalamy podległość organów władzy i administracji na praworządność, na prawną przejrzystość ich funkcjonowania. Liczymy na powagę, na poczucie odpowiedzialności naszego społeczeństwa, które również w ostatnim okresie dalo wielokrotnie takiej postawy liczne dowody. Oczekujemy na szerszą społeczną pomoc w zwalczaniu przestępczości, a także różnych społecznych plag i wynaturzeń. Uważamy za konieczne, by pogłębiać ich społeczne zaufanie, by umacniać ich zrozumienie i poszanowanie dla pełnienia trudną publiczną służbę funkcjonariuszy MO i SB. Zamierzamy powołać przy Prezydium Rady Robotniczą komisję koordynującą ds. przestrzegania prawa, praworządności i porządku publicznego. Rząd informować będzie opinie publiczną o jej działalności.

Zjawiskiem stanowiącym naruszenie porządku prawnego, wielce niebezpiecznym dla stabilizacji życia w kraju jest masowe pojawianie się różnego rodzaju ulotek i buletynów, gazetek i plakatów. Niektóre z nich godzą wprost w ustroje kanony naszego państwa. Ich treść i forma nierzadko łączy, podburza, kaleczy nienawista zwłaszcza tak wrażliwe młode pokolenie. Podobnie szkodliwe są różne nielegalizowane imprezy i spotkania, na których lży się socjalizm, partię, nasze sojusze. Wszystko to podnosi i antysocjalistycznie zabarwia temperaturę różnych przejawów życia społecznego. Rząd przedstawiając Wysokiej Izbie to niepokojące zjawisko, liczy na zrozumienie, liczy na społeczny sprzeciw wobec takiego, szkodzącego w swej istocie rozwoju demokracji postępowania.

W sprawie wymienionych zagrożeń dla ładu wewnętrznego oraz materialnego bytu naszego społeczeństwa, dla stabilności socjalistycznego państwa rząd pragnie wyrazić swój głęboki niepokój i troskę. Wynikające stąd wnioski wymagają nie są wygórowane, są absolutnie konieczne. Po prostu muszą być zapewnione elementarne warunki funkcjonowania władzy państwowej, stabilizacji gospodarki, dotrzymania międzynarodowych zobowiązań. Postępowanie temu przeciwnie podważało wiarygodność naszej woli, osłabiało zaufanie do naszej zdolności rozwiązywania trudnych polskich problemów, problemów obrony i utratienia socjalizmu własnym wysiłkiem. A to jest cel nadrzędny, który respektować powinniśmy wszyscy odpowiedzialni, patriotyczni sily narodu. Sprawie tej rząd poświęci swe najgłośniejsze starania.

WYSOKA IZBO

Rząd przywiązuje wielką wagę do działalności środków masowego przekazu. Daliśmy i dajemy temu praktyczny wyraz. Z jednej strony staraliśmy się przekazywać o naszej pracy coraz więcej, możliwie szerokiej, informacji z drugiej zaś traktować rzeczowo i reagować operatywnie na krytykę, na różne podawane przez prasę opinie, uwagi, sygnały. Podobnie traktujemy liczne, kierowane do rządu, do premiera listy obywateli oraz memoriały, propozycje, inicjatywy róż-

nych organizacji czy instytucji społecznych. Liczymy się poważnie z opinią publiczną i chcemy na dobrą opinię rzetelnie zapracować. Oczekujemy od środków masowego przekazu dalszej współpracy i pomocy, zwłaszcza w konstruktywnym podejmowaniu najbardziej żywotnych dla naszej gospodarki, dla życia społecznego, dla socjalistycznego państwa, tematów.

Opowiadamy się za rzetelnym i szybkim systemem informowania. Wcale nie chcemy, by prasa „uspokajała sumienia”. W intencjach kierownictwa partii, władzy ludowej leży, by była ona wrażliwym i obiektywnym „czujnikiem” zasługujących na pochwałę, czy na potępienie zjawisk.

Jednocześnie rząd zwraca się z sejmowej trybuny do środowiska dziennikarskiego, do Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W obecnym okresie, który cechuje wielką emocjonalność nastrojów, w którym aktywnie działają wrogie socjalizmowi sily, a sytuacja w Polsce wywołuje różne między-narodowe oceny i reperkusje — wyjątkowo niezbędne jest stałe przestrzeganie właściwych proporcji, duża rożnawa wielka odpowiedzialność za słowo. Takie podejście służy dziś najlepiej ugruntowaniu socjalistycznej demokracji, jest ono niezwykle potrzebne tkwiącemu w głębokim kryzysie krajowi.

OBYWATELE POSŁOWIE!

W swym oświadczeniu z 12 lutego stwierdziłem, że „bieżący rok będzie krytyczny, brzemienisty w drastyczne niedobory. Dlatego właśnie musimy zaraz, zawczasu, uczynić wszystko co możliwe i konieczne, aby je zgłodzić, aby gdy nadejdzie najgłębsza faza depresji, przebrać przez nią w uodpornione i ubezpieczonej formie”. Nie było to więc obietnica szybkiej poprawy, ale zapowiedź niezbędnych, a w pewnym zakresie wręcz awaryjnych działań.

Dziś muszę stwierdzić, że sytuacja gospodarcza kraju kształtuje się gorzej, niż wówczas można było przewidzieć. Nie udało się zahamować niekorzystnych trendów. Ożywienie społeczne, skrócenie czasu pracy nie wszędzie towarzyszyło wzmocnieniu aktywności produkcyjnej. W wielu dziedzinach gospodarki pogłębiło się rozluźnienie dyscypliny, obniżyła się wydajność pracy. Wszystko to powoduje dalszy spadek produkcji. Znaczenie zmniejszył się eksport. Brak środków płatniczych ograniczył gwałtownie import zaopatrzeniowy z krajów kapitalistycznych. Gdyby nie wszechstronna pomoc, szerokie wyłączenie naszym potrzebom, gdyby nie dodatkowe dostawy surowców ze Związku Radzieckiego byłoby jeszcze gorzej. Należy w tym miejscu podkreślić strategiczne, wręcz życiodajne znaczenie dla naszej gospodarki radzieckich dostaw surowców i paliw, których w żadnej mierze nie daby się zastąpić importem z innych krajów.

Właściwie załamali się rynek wewnętrzny. W sklepach brakuje żywności i wielu innych towarów. Zakupy stały się, zwłaszcza dla kobiet prawdziwą udręką.

Każdy dzień życia wyników produkcyjnych osłabia naszą gospodarkę, narusza jej wewnętrzne więzi, powiązania kooperacyjno-zapotrąbiowe. Każdy dzień przedłużania się kryzysu cofa nas wstecz, pogarsza naszą sytuację.

Z całą ostrością staje przed nami pytanie, co uczynić, by 36-milionowy naród przetrwał bez głodu, bez ostrego niedostatku, szczególnie ciężkie miesiące przednowką, cały niewątpliwie krytyczny 1981 rok. Rząd stoi konsekwentnie na gruncie oświadczenia zawartego w 10-punktowym programie. Aby go urzeczywistnić, potrzebne są dzisiaj kroki nadzwyczajne, posunięcia radykalne. Im szybciej będą one podjęte, im bardziej konsekwentnie wprowadzone w życie, tym skuteczniej mogą uchronić przed żywiołowym rozwojem sytuacji, przed chaosem.

Chodzi przede wszystkim o posunięcia przeciwdziałające dalszemu załamaniu produkcji, o zaspokojenie elementarnych potrzeb społeczeństwa.

Konieczne jest rozszerzenie systemu kartkowego. W pierwszej kolejności dotyczy to powinno przetworów zbożowych. Tylko w ten sposób zagwarantować można sprawiedliwy rozdział wielce ograniczonych zasobów, znajdujących się w dyspozycji państwa.

Udźwignienie rynku nie będzie możliwe przy dalszej emisji pieniądza bez jego pokrycia w towarach i usługach. Byłoby to bowiem pieniądz „fałszywy”. Dalsze osłabianie wartości złotówki rozszerzałoby zerozisko dla spekulacji i innych negatywnych zjawisk. Rząd zwrócił się do związków zawodowych z propozycją wstrzymania w roku bieżącym dalszych regulacji i podwyżek płac oraz zmian układów zbiorowych przy zachowaniu możliwości zwiększenia zarobków jedynie w rezultacie wzrostu wydajności pracy.

Podwyższenie cen skupu produktów rolnych zapewniło opłacalność produkcji rolnej. Obecnie zwiększonym dochodom rolników towarzyszyć powinien szerszy strumień dostaw środków produkcji i innych artykułów niezbędnych w gospodarstwie wiejskim. Tym bardziej aktualne staje się wezwanie „wszystko dla rolnictwa”. Ma ono głębokie uzasadnienie. Wzrost produkcji rolnej stanowi istotny czynnik stabilizacji całej gospodarki narodowej. Mamy obecnie szansę lepszego zaopatrzenia rolnictwa w maszyny i narzędzia. Tkwią one w możliwości przedstawiania na taką produkcję zakładów wytwarzających dotychczas dobra inwestycyjne. Znaczących efektów należy również upatrywać w rozwoju drobnej wytwórczości, zwłaszcza zakładów tej dziedziny usytuowanych w małych ośrodkach miejskich oraz bezpośrednio na wsi. Za sprawę dużej wagi uznajemy możliwość szybkie rozwiązanie problemu części zamiennych i to choćby kosztem produkcji finalnej.

Rząd będzie rozwijał aktywną współpracę z samorządowymi organizacjami rolniczymi. Powołana została grupa robocza do rozpatrzenia wniosków i postulatów przedstawionych w dyskusji na VII Krajowym Zjeździe Delegatów Kółek Rolniczych. Kółka i ich związki działają aktywnie na rzecz interesów rolnictwa. Z ich inicjatywy rząd podjął ostatnio decyzję znacznie poprawiającą opłacalność produkcji rolnej. Rozpoczęte zostały również rozmowy z przedstawicielami komitetu założycielskiego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych. Poszukujemy takiego rozwiązania, które służyłoby rozwojowi wsi i produkcji rolnej, będzie zgodne z interesami socjalistycznego państwa.

Wobec zmniejszającego się dopływu surowców i materiałów niezbędne są daleko idące zmiany w programie produkcyjnym przemysłu. Musimy zagwarantować przede wszystkim wytwarzanie środków służących do produkcji żywności, środków ochrony zdrowia i higieny osobistej, standardowych wyrobów przemysłu lekkiego, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży oraz towarów przeznaczonych na eksport. Na te cele w pierwszym rzędzie zapewnimy zaopatrzenie materiałowo-techniczne. Będzie musiało się to odbyć kosztem dostaw dla innych zakładów produkcyjnych. Należy się zatem liczyć z czasowym ograniczeniem liczby dni lub godzin pracy, a nawet z całkowitym wstrzymaniem produkcji w niektórych zakładach.

Zmiany programów produkcyjnych wymagać będą przedmieszczenia części pracowników do innych zajęć bądź innych zakładów pracy. Chodzi o to, aby zwiększyć zatrudnienie i maksymalizować produkcję w tych branżach gospodarki, które opierają się na dostępnych surowcach, wytwarzają towary i świadczą usługi najbardziej dziś potrzebne. Zdajemy sobie sprawę, że będzie to proces niezwykle społecznie i gospodarczo złożony.

Rząd pragnie podjąć, w konsultacji ze związkami zawodowymi, odpowiednie decyzje. Zostaną stworzone organizacyjne i ekonomiczne warunki, ułatwiające zmianę miejsca zatrudnienia i ewentualne przekwalifikowanie, a także zachęcające do podejmowania pracy szczególnie w rolnictwie, usługach i drobnej wytwórczości. Projekty, takie decyzje zostały przekazane do uzgodnienia wszystkim związkom zawodowym w lutym bieżącego roku. Rząd nie otrzymał jeszcze w tej sprawie ostatecznej odpowiedzi. W rezultacie ta bardzo potrzebna decyzja nie mogła być dotąd podjęta.

Niezbędne jest także dalsze zmniejszenie inwestycji oraz pogłębienie zmian w ich strukturze stosownie do aktualnych możliwości i potrzeb gospodarki. Chronić przy tym będziemy inwestycje w gospodarce żywnościowej, energetycznej oraz inwestycje modernizacyjne.

Zwróciłmy się do Związku Radzieckiego i innych krajów RWPG z inicjatywą ich współudziału w dokończeniu budowy niektórych naszych zakładów oraz zagospodarowania części nie wykorzystanego potencjału produkcyjnego. Dotyczy to także odsprzedaży krajom socjalistycznym nie zagospodarowanych maszyn i urządzeń. W sprawach tych prowadzone są prace w ramach specjalnie powołanych grup roboczych.

Muszę z ubolewaniem stwierdzić, że obniżenie poziomu produkcji i inwestowania pociąga za sobą nieuchronną ko-

nieczność przejściowego zawieszenia programu budownictwa mieszkaniowego. Tym większą wagę ma zapewnienie sprawiedliwego rozdziału mieszkań. Sprząć nam powinno zwiększenie roli czynnika społecznego. Konieczne jest także energiczne kontynuowanie prac nad odzyskiwaniem lokali mieszkalnych użytkowanych dotąd na inne cele.

Nieodwrotnym warunkiem wychodzenia z obecnych trudności jest wzrost eksportu. Zadaniu temu muszą wyść naprzeciw przemiany w strukturze wytwarzania, polityka importowa, zaopatrzeniowa i inwestycyjna. Wszystkie towary, które nie służą zaspokojeniu podstawowych potrzeb społeczeństwa, a mogą być opłacalnie sprzedane za granicą, powinny być wyeksportowane. Jest to dziś bezwzględnie konieczne. Przede wszystkim po to, aby stworzyć możliwość importu niezbędnych surowców i materiałów i stopniowo przestać zadłużać się dalej.

W obecnej niezwykle trudnej sytuacji korzystamy z szerokiej pomocy ze strony krajów socjalistycznych. Jednocześnie doceniamy pomoc, gotowość udziału szeregu państw zachodnich w łagodzeniu naszych problemów, w tym ułatwiania w zakupach żywności.

Zaostrzyć musimy reżim oszczędnościowy. Rząd dokona ograniczenia wydatków budżetowych, dalszego obniżenia kosztów funkcjonowania administracji. Prowadzone są już w tym kierunku różnorodne działania. Pozytywne rezultaty przynosi dokonywany obecnie przegląd budynków i lokali administracyjno-biurowych. W jego dotychczasowym wyniku znaczna liczba obiektów i lokali zwiększy bazę socjalną i co szczególnie ważne zasoby mieszkaniowe. Posunięcia oszczędnościowe dotyczyć będą także wydatków na utrzymanie polskich przedstawicielstw i agend za granicą. Podejmowane są działania w kierunku uproszczenia struktur organizacyjnych oraz eliminowania przestarzałych sprawozdawczości.

Potrzebne są zdecydowane posunięcia oszczędnościowe w gospodarowaniu energią, paliwami, surowcami. Zadaniem ogólnonarodowym jest oszczędzanie węgla kamiennego — naszego podstawowego paliwa, pozyskiwanego ciężką pracą górników. W związku z dużym jego niedoborem ograniczamy produkcję najbardziej węglu- i energochłonnych wyrobów. Rząd zwraca się do pracowników górnictwa o wykorzystanie wszystkich możliwości zwiększania wydobywania, o rozszerzenie dobrowolnej pracy w soboty. Rząd podejmie także niezbędne kroki zmierzające do zmniejszenia zużycia paliw płynnych. Wymaga tego zarysowujący się ich ostry deficyt.

Szczególnie wagi nabiera wysoka jakość produkcji. Nie można tolerować marnotrawienia surowców i materiałów na wytwarzanie produktów o niskiej jakości, a także produktów nie odpowiadających potrzebom i wymaganiom odbiorców. Surowce i materiały kierować będziemy tylko do tych zakładów, które wykorzystują je w sposób efektywny i społecznie użyteczny.

Zaostrzamy też walkę z wszelkimi przejawami niegospodarności i marnotrawstwa mienia społecznego. Nigdy, a już dzisiaj szczególnie, nie może być dla nich pobłażania. Połączmy temu celowi wyniki badań przeprowadzanych przez Najwyższą Izbę Kontroli, inspekcje resortowe oraz inne organy kontroli. Rząd wymagać będzie wyciągania stosownych konsekwencji wobec osób winnych.

W tym też kontekście, w nawiązaniu do wielu społecznych opinii i zapytań informuję Wysoką Izbę, iż w myśl stanowiska VI Plenum oraz Biura Politycznego KC PZPR, na mocy zarządzenia prezesa Rady Ministrów — minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki powołał 27 zespołów ekspertów, które dokonają szczegółowej, niezwykle pracochłonnej analizy działalności licencyjnej w latach siedemdziesiątych. Analiza ta wykazała, iż ośrodków znaczących, niezaprzeczalnych korzyści stających unowocześnieniu produkcji wystąpiło szereg nieprawidłowości. Do głównych należało: w ok. 10 procentach licencji nieuzasadnione ekonomicznie i technicznie zakupy, niezbilansowane wielu zakupów z możliwościami inwestycyjnymi i płatniczymi kraju oraz inne uchybienia. Sprawy te obecnie przekazane zostaną do zbadania przez NIK, a następnie — zależnie od stopnia i charakteru odpowiedzialności — do organów prokuratorskich.

Przebieg realizacji tegorocznych zadań oraz pogorszenie ogólnych uwarunkowań gospodarowania dyktuje konieczność dokonania zmian w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym. Chodzi o urealnienie zadań, o ich dostosowanie do rzeczywistych możliwości kraju i najpilniejszych potrzeb społecznych. Rząd przedstawia Wysokiej Izbie konkretne propozycje.

Znacznie niższy poziom produkcji, pogarszająca się od miesięcy sytuacja gospodarcza kraju nie pozwalają wykonać w terminie części zobowiązań o charakterze ekonomicznym podjętych przez rząd w ramach zawartych w sierpniu ubiegłego roku porozumień. Stawiam te sprawy otwarcie i bez niedomówień. W aktualnej sytuacji terminowa realizacja wszystkich zobowiązań nie jest po prostu możliwa. Dlatego też proponuję, aby wspólnie ze związkami zawodowymi przedyskutować na co państwo obecnie stać, co jest dziś do załatwienia, a realizacja czego musi być przełożona w czasie.

Musimy zdobyć się na wyrzeczenia, pogodzić się z trudniejszymi warunkami życia. Zasady sprawiedliwości nakazują większy ciężar nałożyć na tę część społeczeństwa, której standard życia wykracza ponad przeciętny. Musimy zatroszczyć się o ludzi żyjących w trudnych warunkach, o rodziny wielodzietne. Powinniśmy zwłaszcza uczynić wszystko, aby przeżywały trudności w najmniejszym stopniu dotknięci najmłodsi — dzieci. Specyficzną sytuacją w ruchu związkowym powoduje, że przede wszystkim na administrację spadają dzisiaj obowiązki i organizacja wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży. Rząd powoła specjalny, centralny zespół do koordynowania związanej z tym akcji.

OBYWATELE POSŁOWIE!

Dwa miesiące temu byliśmy przekonani, że na obecnym posiedzeniu Sejmu potrafimy przedłożyć szereg propozycji, dotyczących długofalowych problemów rozwoju i funkcjonowania gospodarki. Ostrość bieżących spraw utrudniała pracę rządu w tej sferze. Utrudniła, ale nie wstrzymała.

Uwzględniając dane raportu o stanie gospodarki, przekazane obecnie do konsultacji Komisji do spraw Reformy Gospodarczej, opracowana została wstępna koncepcja planu stabilizacyjnego. Wiele jest jeszcze niepewnych punktów, które rzucać będą na długofalową strategię gospodarczą kraju, na tempo i realizację społecznych celów rozwoju.

Szczegółowe znaczenie przywiązuje do spraw reformy gospodarczej. Jest to klucz do perspektywicznych rozwiązań. W okresie ubiegłych dwóch miesięcy nieprzerwanie biegły prace zarówno nad generalną koncepcją funkcjonowania gospodarki, jak i nad konkretyzacją założeń reformy w odniesieniu do poszczególnych dziedzin.

Rząd widzi celowości przyspieszenia realizacji reformy. Wspólne inicjatywy organizacji partyjnych, ogniw związkowych, stowarzyszeń zawodowych i dyrekcji przedsiębiorstw zaowocowały utworzeniem wielu tymczasowych samorządów pracowniczych, uczestniczących w zarządzaniu. Nadziejemy budzi fakt, że w coraz większej liczbie przedsiębiorstw nawiązywane jest współdziałanie „Solidarności”, branżowych i autonomicznych związków zawodowych z dyrekcją na płaszczyźnie wspólnej troski o sprawy zakładu. Toczy się dyskusja nad projektami ustaw o przedsiębiorstwie państwowym i o samorządzie załogi przedsiębiorstwa. Ich uchwalenie przez Sejm, co — mam nadzieję nastąpi jeszcze w tym półroczu — stworzy nowe warunki prawne funkcjonowania gospodarki. Niezbędne staje się tym samym dostosowanie nadbudowy administracyjnej do zreformowanych zasad działalności przedsiębiorstwa. W pierwszej kolejności dotyczy to Komisji Planowania. Konieczne jest również dokonanie poważnej przebudowy innych ogniw centralnego aparatu kierowania gospodarką, ograniczenia liczby ministerstw i centralnych urzędów oraz uszczelnianie ich funkcji w ścisłej zgodności z nowymi zasadami gospodarowania. Odpowiedni projekt zmian systemowo-organizacyjnych wraz z propozycjami kadrowymi rząd przedłoży Wysokiej Izbie jeszcze w toku obecnej sesji Sejmu. Niezbędne jest zwiększenie roli Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów w bieżącym sterowaniu realizacją Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego.

Uważamy także za niezbędne dokonanie zasadniczych zmian organizacji na niższych szczeblach zarządzania. Nie mało przedsiębiorstw już obecnie zgłasza wnioski w sprawie wystąpienia ze zjednoczeń lub kombinatów. W znacznej części przypadków są to postulaty uzasadnione. Konieczna jest jednak rożnawa i kompleksowość działań, po to przede wszystkim, aby zapewnić elementarny porządek i ciągłość kierowania działalnością gospodarczą.

Zaawansowane jest także przygotowanie rozwiązań dotyczących innych, podstawowych problemów funkcjonowania gospodarki. Ustalone już zostały zasady reformy cen zaopatrzeniowych. Trwają prace nad wariantowymi koncepcjami przebudowy cen detalicznych. Nie ma potrzeby uzasadniać, że uporządkowanie systemu cen stanowi nieodzowny warunek przeprowadzenia całokształtu reformy. Ten, tak ważny społecznie problem, może być rozwiązany tylko w ścisłym współdziałaniu ze związkami zawodowymi i całym społeczeństwem. Stworzone zostaną warunki do szerokiej i autentycznej konsultacji społecznej w sprawie zakresu i sposobu wprowadzania reformy cen detalicznych oraz zasad rekompensaty podwyżek cen towarów i usług.

Krystalizują się nowe zasady planowania i systemu ekonomiczno-financeowego mające na celu uspołecznienie i umocnienie planowania centralnego oraz zapewnienie samodzielności przedsiębiorstw. Trwają prace nad zwiększeniem roli banków w gospodarce narodowej. Przygotowane zostały zmiany zasad organizacji i funkcjonowania handlu zagranicznego, ułatwiające centralne sterowanie polityką eksportowo-importową.

Tworząc grunt do całokształtu reformy systemu gospodarczego, wprowadzając na bieżąco będziemy nowe rozwiązania wszędzie tam, gdzie jest to możliwe i celowe. Od 1 lipca bieżącego roku wejdzie w życie zreformowany system ekonomiczno-financeowy państwowych przedsiębiorstw rolnych oraz nowe zasady działania drobnej wytwórczości i sfery usług.

Aby zapewnić niezbędną koordynację przedsięwzięć związanych z realizacją reformy w różnych dziedzinach gospodarki i na kolejnych jej etapach, rząd uważa za celowe powołanie ministra pełnomocnego do spraw reformy gospodarczej. Odpowiedni projekt decyzji w tej sprawie zostanie przedstawiony Wysokiej Izbie na następnym posiedzeniu Sejmu.

Reforma gospodarcza stwarza wielkie zapotrzebowanie na aktywny i wielostronny udział nauki. Jednocześnie nauka, jej pracownicy mogliby wnieść cenny, merytoryczny i moralny wkład do sprawy przezwyciężenia obecnego kryzysu. Liczymy na aktywny stosunek środowisk naukowych do tej narodowej potrzeby. Rząd rozwija współpracę z Polską Akademią Nauk i zamierza konsekwentnie korzystać — zgodnie z opracowanym już projektem — z systemu naukowego doradztwa i konsultacji. Powołał w tej myśli liczne grono przedstawicieli nauki do utworzonych w ostatnim okresie komitetów i komisji. Spodziewamy się również, że prowadzone obecnie prace nad nową ustawą o instytutach naukowo-badawczych przyczynią się do niezbędnego wzrostu uzyskiwanych przez nie efektów.

WYSOKI SEJME!

Wielkim obszarem i charakterystycznym zjawiskiem naszego życia społecznego jest ruch związkowy. Jego różnorodność, a jednocześnie jego statutowa socjalistyczna platforma znalazły pozytywny odbiór w stanowisku kierownictwa PZPR i władz ludowego państwa. Na tym też gruncie pragniemy niezmienne rozwijać konstruktywną współpracę. Jest to proces niełatwy. Ale wszystko co nowe, co na nie przetrzymać szlak, rodzi zwykle różne złożone problemy. Spotyka się ich najwięcej w stosunkach z „Solidarnością” — daliśmy temu wyraz kolejne plenarne posiedzenia Komitetu Centralnego partii.

Obecnie znajdujemy się w wyjątkowo odpowiedzialnym punkcie. Przeżyliśmy wszystkie niedawno dramatyczne konflikty, głęboki wstrząs. Zaostrzył on stosunki, ale jednocześnie dać może nową, wielką niepowtarzalną szansę. Z tej wysokiej trybuny rząd zwraca się z apelem — spróbujmy z tej szansy skorzystać, zacząć od nowa tworzenie zrozumienia, zbliżenia i współpracy. Leży to w żywotnym interesie klasy robotniczej, całego narodu, w interesie socjalistycznej Polski.

Wiemy, że istnieje wciąż nieufność do władzy. Ale i wiadza ma powody do nieufności. Trzeba więc obalić ten przekleśny mur. Sprawy sporne nie wysuwają na pierwszy, antagonizujący plan. Na pierwszym planie miały zawsze to co łączy. Znaleźć płaszczyznę szerokiego porozumienia, ramy bezkolizyjnego postępowania. Dzisiaj ostrą kolizję to śmierć. Kto tego nie rozumie, czy nie chce rozumieć stawia się poza nami, obnaża swe oblicze — nie dobro Polski, nie dobro socjalizmu, nie dobro ludu pracy ma na celu.

Jesteśmy gotowi do rozmów, do rzeczowych negocjacji, do operatywnego wyjaśniania i rozładowywania kontrowersyjnych spraw. Proponujemy powołanie w tym celu rządowego związkowego komisji mieszanej. Liczymy jednocześnie na wysoce autorytatywną pomoc ze strony Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej ds. Przestrzegania Porozumień Społecznych.

WYSOKI SEJME!

Z ramienia rządu podzieliliśmy się najgłębszą troską, przedstawiliśmy trudną prawdę o naszej obecnej sytuacji. Jest źle, a przez pewien, zależny od wielu czynników, okres może być jeszcze gorzej.

Dlatego wymieniliśmy społeczno-polityczne warunki, które muszą być spełnione, wskazaliśmy na doraźne, nadzwyczajne działania, które muszą być dokonane, jeżeli kraj nasz ma uniknąć wstrząsów, przezwyciężyć kulminacyjną fazę kryzysu.

Mimo wszystko „w tym tunelu widać światło nadziei”. Istnieją przecież podstawy do patrzenia w przyszłość z trzeźwym, racjonalnym optymizmem. Są w perspektywie szanse i pełne możliwości wyzdnienia się z depresji, odrodzenia gospodarki, naszego dalszego rozwoju.

Główną tego podstawą jest sam naród polski, który zawsze w czas próby wznosił się nie tylko na szczyty bohaterstwa, ale i ofiarności, odpowiedzialności. Jest również ta przesłanka nasz ustrój: socjalizm. Historia zdążyła już wielokrotnie wykazać jego niespożyte sily, zdolność przeżycia, zmobilizowania się, regeneracji.

Także i nasze polskie doświadczenia z wczesnych lat władzy ludowej przypominają fenomen ustrojowej zdolności socjalizmu do urzeczywistnienia w szybkim dzielewo temie wielkich społeczno-gospodarczych przeobrażeń, takich chociażby, jakim właśnie dla Polski była industrializacja. A przecież przebiegała ona na jakże szczerzej, wyniszczającej wojnie baze.

Obecnie, socjalizm w polskiej ziemi już głęboko zapuścił korzenie. Ma on nadal wielkie rezerwy. Bez porównania wyższy jest nasz społeczny, techniczno-ekonomiczny potencjał, a przede wszystkim wymiar możliwości w sferze kwalifikacji i poziomu kulturalnego społeczeństwa.

Również na ustrojowym gruncie, na socjalistycznym typie polskiego społeczeństwa opiera się nasza perspektywa. W rezultacie postawy manifestowane w naszym kraju przez masy pracujące, przez klasę robotniczą, a z natury rzeczy najbardziej spontanicznie przez młode pokolenie, mają doniosłą cechę szczególną. Jest nią postawa klasowa wyzwolonego ludu, wyrażająca przede wszystkim humanistyczne w swej istocie ideały socjalizmu, postulatów sprawiedliwości społecznej, rozbudzonych aspiracji i dążeń.

Tego rodzaju postawa może i powinna spełniać konstruktywną, napędową rolę. To nie koniunkturalna ocena i taktyka. Jest to wyrażone na VI Plenum — fundamentalne, strategiczne założenie partii, które określa konieczność spożytkowania wszelkich mocy wyrastających z socjalistycznej gleby, założenie na którym opiera się droga socjalistycznej odnowy i demokracji.

Tym wreszcie, co wspiera, co daje pewność naszej pomysłnej, bezpiecznej przyszłości jest trwałe miejsce Polski po socjalistycznej stronie świata, jest przyłama współpraca z radzieckim sojusznikiem, udział w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, w Układzie Warszawskim. Ma w nim swe godne miejsce Ludowe Wojsko Polskie. Jego głęboko patriotyczna i internacjonalistyczna postawa, jego niewzruszone więzi z narodem, jego serdeczne związki z weteranami walki i pracy, to niespożyte źródło sily naszego żołnierza.

Najszersze, integrujące więzi reprezentuje Front Jedności Narodu, platforma współpracy partii, stronnictw politycznych i czynników społecznych, wszystkich sił narodowego porozumienia, rozsądku, odpowiedzialności. Mając ich poparcie, rząd jest i pragnie być niezmienne rządem służby narodowi.

WYSOKA IZBO

Pod opinie i ocenę obywateli postów składam przedstawione kierunki prac oraz zamierzenia. Wnoszę jednocześnie o podjęcie uchwały, która wyposaży rząd w określone przez Wysokiej Sejm warunki i wskazania. Od decyzji Wysokiej Izby w tej sprawie, od jej szerokiego społecznego poparcia zależy dalsze podejmowanie się przez prezesa Rady Ministrów wykonywania powierzonych mu powinności.

Dyskusja w Stoczni Gdańskiej im. Lenina z udziałem St. Kani

ufania.

JERZY MUSZYŃSKI



